

Władysław Szulakiewicz
ORCID: 0000-0001-8614-2955
Akademia Ignatianum w Krakowie

Historia życia uczonego i środowiska naukowego

The History of the Scientist's Life and the Scientific Community

Stefan Kieniewicz, *Pamiętniki*.
Do druku przygotował Jan Kieniewicz,
Wydawnictwo Znak, Kraków 2021, ss. 748

W maju 2022 roku minęła 30. rocznica śmierci Stefana Kieniewicza, wybitnego historyka, uczonego, zasłużonego organizatora i uczestnika życia naukowego w Polsce pierwszych lat powojennych i drugiej połowy XX wieku. Bogate życie tego uczonego zostało spisane i opisane w *Pamiętnikach* wydanych przez jego syna Jana Kieniewicza, także profesora¹. Warto już na początku refleksji powiedzieć o dwóch sprawach związanych z wydaniem i wartością tych egodokumentów. Otóż 7 maja 2022 roku zostały wręczone Nagrody Historyczne „Polityki” za rok 2021. W kategorii „Pamiętniki i wspomnienia” nagrodzony został profesor Jan Kieniewicz za edycję *Pamiętników* Stefana Kieniewicza². Ponadto należy

- 1 Jan Kieniewicz, ur. 1938 roku, historyk i dyplomata.
- 2 *Nagrody Historyczne „Polityki” 2022 – laureaci*, wydawca.com.pl, 18.05.2022, <https://wydawca.com.pl/2022/05/18/nagrody-historyczne-polityki-2022-laureaci/> [dostęp: 25.07.2022].



SPI Vol. 26, 2023/1
e-ISSN 2450-5366

nadmieniĆ, że omawiane *Pamiętniki* doskonale w swej treści łączą się z wydaną przez Elżbietę Orman w 2013 roku korespondencją między Stefanem Kieniewiczem a Henrykiem Wereszyckim pt. *Stefan Kieniewicz – Henryk Wereszycki. Korespondencja z lat 1947–1990*³.

Kim był autor pamiętników? Przedstawmy kilka faktów z jego biografii naukowej. Stefan Kieniewicz, herbu Rawicz, urodził się w 1907 roku w miejscowości Dereszewicze (Białoruś). Studia historyczne odbył na Uniwersytecie Poznańskim w latach 1925–1930, następnie studiował na Uniwersytecie Warszawskim w latach 1932–1934 oraz odbył studia uzupełniające w Wiedniu i Paryżu. W 1934 roku uzyskał stopień doktora na Uniwersytecie Warszawskim za pracę pt. *Spółczesność polskie w powstaniu poznańskim 1848 roku*, napisaną pod kierunkiem Marcellego Handelsmana. Początkowo zawodowo związał się Archiwum Skarbowym w Warszawie (1937–1944). W czasie wojny działał w Biurze Informacji i Propagandy Komendy Głównej AK, ranny w Powstaniu Warszawskim trafił do obozów koncentracyjnych w Badenii i Wirtembergii. W okresie powojennym pracował na Uniwersytecie Warszawskim i w Instytucie Historii PAN. W instytucjach tych pełnił liczne funkcje, m.in. był kierownikiem Katedry Historii Nowoczesnej Polski (1946–1953)⁴, dziekanem Wydziału Historycznego (1953–1955) oraz zastępcą dyrektora Instytutu Historii PAN w latach 1953–1968 (Śródka 1995: 191–192). Pełnił także funkcje redaktora „Przeglądu Historycznego” (1952–1992). Był przewodniczącym Komitetu Nauk Historycznych PAN (1968–1984). Kieniewicz wykształcił liczne grono uczniów i wybitnych badaczy przeszłości. Do jego uczniów należą m.in. tak wybitni historycy jak: Ryszard Bender, Jerzy Skowronek, Wiktoria Śliwkowska, Daniel Olszewski (Śródka 1995: 192).

Andrzej Śródka w biogramie tego uczonego wyróżnił m. n. takie kierunki jego badań jak: historia nowożytna polityczna Polski, dzieje nowożytne miast polskich, edytorstwo historyczne, historia kultury (Śródka 1995: 192). Do tych kierunków badań należy dołączyć biografistykę historyczną, mowa tu o monografiach i biogramach, które Kieniewicz zamieszczał w *Polskim Słowniku Biograficznym*. Ważnym

3 Entuzjastyczną recenzję tego wydawnictwa ogłosił na łamach „Kwartnika Historycznego” Rafał Stobiecki, patrz: Bibliografia niniejszej recenzji.

4 W kolejnych latach nazwy katedr, którymi kierował Kieniewicz, zmieniały się.

obszarem jego aktywności wydawniczej było edytorstwo źródeł⁵. W tym krótkim opisie nie można szczegółowo omówić wszystkich jego wybitnych dzieł⁶. Zwrócę jedynie uwagę na jeden z jego tekstów, dotyczących etyki w badaniach naukowych historii. Kieniewicz wypowiadając się na ten temat stwierdził, że główną zasadą, którą powinien się kierować historyk, jest prawda. Pisał tak: „Powinien on w badaniach swych dociekać prawdy, ale wciąż narażony jest na to, że będzie tę prawdę zniekształcał: czy to pod wpływem własnych przekonań i przesądów, czy pod wpływem zewnętrznych oddziaływań” (Kieniewicz 1972: 520). Poszukiwanie prawdy w badaniach przeszłości to trudna powinność historyka, bo zdaniem Kieniewicza: „Historyk zaś ma własny główny obowiązek: wymierzania sprawiedliwości minionemu światu. Ma poczucie własnej ułomności. Wie, iż wszystko, czego się dowiaduje o przeszłości odległej i bliższej, jest tylko ekstraktem ówczesnej rzeczywistości, oglądanym w krzywym zwierciadle uprzedzeń naszych własnych i całego naszego pokolenia. Ale jesteśmy mocno przekonani o tym, że umiemy – że powinniśmy umieć – zmniejszać stopień tej deformacji, innymi słowy – zbliżać się do prawdy” (Kieniewicz 1972: 526).

Przechodząc do skrótego omówienia zawartości *Pamiętników*, liczących aż 748 stron, należy stwierdzić, że Kieniewicz opowiada swoje życie z niezwykłą sumiennością i otwartością, rozpoczynając je od dzieciństwa, prowadząc dalej przez kolejne etapy swego życia, przebiegające niekiedy w trudnych realiach politycznych⁷. W opowieści tej czytelnik odczyta doskonale jego drogę naukową, zasady etyczne stosowane w życiu i nauce, pozna obszary współpracy ze środowiskiem naukowym. Kieniewicz opowiada także o tym, jak badania naukowe łączył z działalnością dydaktyczną i organizacyjno-naukową,

5 Pierwszą publikacją tego autora, z którą się zetknęłam zajmując się dziejami oświaty w Galicji, był wybór tekstów *Galicja w dobie autonomicznej (1850–1914)*. Muszę stwierdzić, że było to znakomite wydawnictwo wprowadzające mnie w świat historii Galicji.

6 Częściowo znaczenie dorobku Kieniewicza zostało omówione w pracy: Szwarc (2010).

7 *Pamiętnik* liczy 748 stron i składa się z sześciu części: I. Pamiętnik opóźnionego dojrzewania, II. Pamiętnik z lat późnego dojrzewania, III. Ciąg dalszy – pamiętnik z lat późnego dojrzewania, IV. Pamiętnik z lat 1939–1945, V. Pamiętnik z lat 1945–1955: Kraków–Milanówek, VI. Brakujące ogniwo: 1955–1961.

zarówno w latach międzywojennych, jak i w czasach wolnej Polski. W sumie w treści *Pamiętników* odnajdujemy opisy wskazanych na początku niniejszego tekstu ważnych wydarzeń naukowych w jego życiu i pełnionych funkcji w różnych instytucjach naukowych. Poza opowiedzianymi obszarami aktywności głównego bohatera opisywanego egodokumentu, związanymi z życiem naukowym, jest także sporo odniesień do życia rodzinnego, tj. rodziców, żony Zofii, dzieci oraz dalszej rodziny Kieniewiczów i Sobańskich⁸. Niezwykle smutną opowieścią są te fragmenty *Pamiętników*, które dotyczą Powstania Warszawskiego i czasów obozowych (Kieniewicz 2021: 357–424). A to, jakim był człowiekiem, pomimo tak traumatycznych doświadczeń w czasie wojny, niech świadczą jego słowa: „[...] skończyła się moja siedmiomiesięczna niewola, którą przeżyłem, jak koszmar, ale którą ocenić muszę jako lżejszą w porównaniu z losem wielu, wielu tysięcy pasiaków – tych nawet, którzy przeżyli. Doznawałem i za drutami licznych dowodów Bożej opieki, dowodów życzliwości ludzkiej... Po wojnie nie myślałem nigdy o dyskutowaniu swojej «martyrologii», nie zapisywałem się na przykład do ZBoWiD” (Kieniewicz 2021: 423–424).

Odnosząc się do jego drogi naukowej, warto się zatrzymać nad opisem studiów wyższych w Uniwersytecie Poznańskim, gdzie słuchał wykładów lub uczestniczył w seminariach m. in.: Bronisława Dembińskiego, Adama Skałkowskiego, Józefa Paczkowskiego, Leona Białkowskiego, Zygmunta Zakrzewskiego, a także zetknął się w tym czasie z wieloma młodszymi adeptami nauki, a później wybitnymi profesorami, jak chociażby Zdzisławem Grotem (Kieniewicz 2021: 131–163). Wyjątkowo utkwiał w jego pamięci okres pisania pracy magisterskiej na seminarium Skałkowskiego. W sumie można powiedzieć, że odnotował wiele interesujących informacji o środowisku naukowym Uniwersytetu Poznańskiego. Wspominał te czasy nie tylko z perspektywy uczestnictwa w zajęciach dydaktycznych, ale i wad, i zalet życia studenckiego. Dodać trzeba, że w tym czasie w Poznaniu odbywał się IV Powszechny Zjazd Historyków Polskich, w którym także mógł uczestniczyć, co doceniał, przysłuchując się referatom i dyskusji uczonych (Kieniewicz 2021: 139). Kolejnym ważnym wydarzeniem była habilitacja na Uniwersytecie

8 Rodzina Zofii – żony Kieniewicza.

Jagiellońskim w 1946 roku (Kieniewicz 2021: 361–463). W niej, jak wynika z zapisków, uczestniczyli m.in. tak znani uczeni jak: Roman Grodecki, Władysław Konopczyński, Henryk Mościcki, Józef Feldman, Jan Dąbrowski, Franciszek Bujak. Następnym etapem jego drogi naukowej były starania o nominacje na stanowisko profesora nadzwyczajnego. Warto przytoczyć wspomnienie Kieniewicza o tym wydarzeniu: „Rzecz przeszła przez wydział i Senat, lecz oczywiście była wentylowana w partyjnych konwentyklach. Ktoś podobno zgłosił obiekcję: Kieniewicz pisze do prasy katolickiej, na co wystąpił w mojej obronie Arnold⁹: «Nie jest ważne, gdzie Kieniewicz pisze, ale co pisze». Powtarzając mi tę wymianę zdań, Manteuffel doradził mi, abym do czasu nominacji zaprzestał występowania we wskazanych tygodnikach” (Kieniewicz 2021: 520). Z opisu uzyskiwania kolejnych awansów naukowych przez tego historyka wynika, że ich zdobycie nie gwarantowało, jak to niekiedy jest współcześnie, uzyskania katedry uniwersyteckiej czy nawet stabilizacji naukowej (Kieniewicz 2021: 464–468). Ukazanie perypetii Kieniewicza w poszukiwaniu stabilizacji może być dla współczesnego czytelnika ważne z punktu widzenia pokonywania trudów rozwoju naukowego.

Dalsze dojrzewanie naukowe to także udział w zjazdach naukowych, w których, jak wynika z zapisków, uczestniczył z niezwykłą aktywnością i zainteresowaniem, poznając środowisko historyków. W okresie powojennym były to m.in. zjazdy we Wrocławiu i Krakowie, w tym drugim uczestniczył¹⁰. Wiele informacji o środowisku historyków dostarcza opis przebiegu VIII zjazdu w Krakowie, w przygotowaniu którego brał udział i wygłaszał referat (Kieniewicz 2021: 679–683). Ważne w jego biografii były zagraniczne wyjazdy naukowe (Rzym, Palermo, Praga, Berlin, Oksford), których okoliczności i przebieg odtworzył niekiedy w szczegółach. Nie mniej ważna w życiu naukowym Kieniewicza była współpraca z Polską Akademią Umiejętności (Komisją Historyczną), Polskim Słownikiem Biograficznym i Polskim Towarzystwem Historycznym. To PAU i PTH patronowały wielu wydarzeniom i projektom badań historycznych. Istotne były, jak przyznaje Kieniewicz, coroczne zjazdy PTH, które

9 Stanisław Arnold (1895–1973) – historyk, profesor UW.

10 Mowa o VII zjeździe we Wrocławiu w dniach 19–22 września 1948 r. i VIII zjeździe w Krakowie, który odbył się w dniach 14–17 września 1958 r.

odbywały się w różnych miastach Polski. Opowieści o wydarzeniach naukowych, z jednoczesną charakterystyką jej uczestników, ukazują uczonych nie tylko w naukowym ich wymiarze, ale i żartobliwym ujęciu ich postaw czy wypowiedzi. Słowem, ukazują ich w życiu i nauce. Niech przykładem będą dwa krótkie wspomnienia ze zjazdów PTH. Kieniewicz wspomina, że w 1949 roku podczas zjazdu w pałacu Paulinum w Jeleniej Górze profesor Celina Bobińska¹¹ nawracała ks. Mieczysława Żywczyńskiego na wiarę marksistowską. Natomiast na kolejnym zjeździe w zamku w Łagowie w 1950 roku Aleksander Gieysztor¹² żartobliwie nucił próbkę socrealistycznej poezji:

Już buja motyl, pachnie kwiat,
I słowik wygrywa trele.
Ach, jak piękny jest ten świat –
Ze związkim Radzieckim na czele...

(Kieniewicz 2021: 547)

Szczególnie pracowitym okresem w życiu Kieniewicza były lata, w których łączył pracę w Uniwersytecie Warszawskim i Instytucie Historii PAN. Jego opowiadanie o pracy naukowej i organizacyjnej łączyło się z opisem pracy dydaktycznej. Ze wzruszeniem wspomina swoje seminaria. O seminarium doktoranckim pisał: „Lubiłem swoje poniedziałkowe seminaria doktoranckie, na których przeważali wolontariusze nie związani ani z Uniwersytetem, ani z Akademią, niemalże hobbyści nauki historycznej” (Kieniewicz 2021: 644). A dalej w opisach swego życia podaje nazwiska uczestników seminarium, wskazując, którzy z nich przysłużyli się w późniejszym okresie nauce historii. Do tych wymienionych obowiązków dochodziły trudy redagowania „Przeglądu Historycznego”, i to aż przez 40 lat, o czym już wspomniano, i udział w posiedzeniach Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej dla Pracowników Nauki¹³. O pracy redaktora „Przeglądu Historycznego” pisał następująco: „Miałem trudną i nieprzyjemną

11 Celina Bobińska (1913–1997), historyk, działaczka komunistyczna.

12 Aleksander Gieysztor (1916–1999), historyk mediewista, prof. UW, członek PAN.

13 Organ ten powstał w 1951 roku. O jego zadaniach i późniejszych formułach jego funkcjonowania w ramach organów państwowych, m.in. takich jak znana powszechnie i działająca w latach 1990–2020 Centralna Komisja ds. Stopni i Tytułów – zob. Izdebski (2020).

sprawę związaną z redagowaniem «Przeglądu»... Gryzłem się i źle spałem. To, że blisko czterdzieści lat udawało mi się utrzymać zgodę w redakcji «Przeglądu Historycznego», ośmielałem się zaliczyć do poważniejszych mych życiowych osiągnięć» (Kieniewicz 2021: 654). Z kolei posiedzenia Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej były w jego opinii jeszcze trudniejsze, nie tylko ze względu na długie, dwa razy w miesiącu odbywane posiedzenia, ale z powodu stylu pracy i wielości skomplikowanych, bo zazwyczaj liczących ponad 90 spraw na każdym posiedzeniu. W kwestii przedmiotu pracy tego organu podaje taką wzmiankę: „Toczył się wtedy spór o tytuły naukowe osób niezwiązanych z wyższymi uczelniami (muzea, biblioteki, archiwa, instytuty naukowe itp.). Dowcipkowałem, że w instytutach najniższy pracownik nosić będzie tytuł «szperacza», średni «badacza», najwyższy – «ustawiacza» (naukowego)” (Kieniewicz 2021: 655).

W zapiskach pamiętnikarskich odnotowywał także prace nad powstawaniem swoich kolejnych publikacji naukowych. Sporo miejsca w *Pamiętnikach* poświęcił historii powstawania obszernej książki pt. *Adam Sapieha (1828–1903)* (Kieniewicz 1938).

Szczególnie cenne nie tylko dla odtworzenia biografii tego uczonego, ale dla udokumentowania odradzania się uniwersytetów i życia uniwersyteckiego po II wojnie światowej, są zapiski Kieniewicza dotyczące odbudowy życia uniwersyteckiego, instytucjonalizacji nauki i uprawiania historii. Zapisane w *Pamiętnikach* dyskusje podczas zjazdów naukowych, wymiany poglądów między uczonymi na tematy naukowe podczas posiedzeń w instytucjach naukowych, w których pracował, czy nawet podczas posiedzeń awansowych, jak na przykład kolokwiów habilitacyjnych, przedstawiają obraz powojennej nauki w ówczesnych realiach politycznych. Opisy tych wydarzeń oraz miejsc pracy i współpracy sprawiły, że na kartach *Pamiętników* są odnotowani uczeni w szczególności z Uniwersytetu Poznańskiego (od 1955 r. – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza), Uniwersytetu Warszawskiego i Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Instytutu Historii PAN. Z niezwykłą dla siebie kulturą wypowiedzi ukazał relacje między uczonymi wymienionych uniwersytetów i Instytutu Historii PAN, a także redakcji „Przeglądu Historycznego”.

Pamiętniki Kieniewicza są wyjątkowym dokumentem, w którym została ukazana nie tylko historia jednego uczonego, ale i różnych środowisk. Jego bogata biografia i związki z wieloma instytucjami

naukowymi sprawiały, że w jego *Pamiętnikach* zostali odnotowani uczeni tworzący powojenne środowisko naukowe, głównie historyczne. A o wielkości tego środowiska, z którym spotykał się Kieniewicz, świadczy nawet pobieżny ogląd zamieszczonego w *Pamiętnikach* indeksu nazwisk (s. 719–744). Kieniewicz ilustruje trudne okresy swego życia i jest przykładem życia ludzi nauki w czasach wojny i okupacji oraz okresie stalinowskim. To czasy, w których jako uczoney musiał dokonywać wyborów. Z jego zapisków wynika, że miał dystans do wielu wydarzeń, a jako historyk uczył poszukiwania prawdy o przeszłości, co było zgodne z jego zasadami. Lektura *Pamiętników* Kieniewicza umożliwi czytelnikowi spotkanie z niepowtarzalnym i minionym światem inteligencji lat międzywojennych, czasu II wojny światowej i okresu powojennego, z dorobku którego korzystamy współcześnie. I warto mieć tego świadomość, i o tym pamiętać.

Bibliografia

- Izdebski H. (2020). *Centralna Komisja do Spraw Stopni i Tytułów oraz poprzedzające ją organy. Podstawy prawne i działalność*, Warszawa: Centralna Komisja do Spraw Stopni i Tytułów, s. 9–19.
- Kieniewicz S. (1938). *Adam Sapieha (1828–1903)*, Lwów: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Kieniewicz S. (1952). *Galicja w dobie autonomicznej (1850–1914). Wybór tekstów w opracowaniu Stefana Kieniewicza*, Wrocław: Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich.
- Kieniewicz S. (1974). *O etyce zawodu historyka*. „Kwartalnik Historyczny”, nr 3, s. 517–528.
- Kieniewicz S. (2021). *Pamiętniki*. Do druku przygotował J. Kieniewicz, Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Nagrody Historyczne „Polityki” 2022 – laureaci*, wydawca.com.pl, 18.05.2022, <https://wydawca.com.pl/2022/05/18/nagrody-historyczne-polityki-2022-laureaci/> [dostęp: 25.07.2022].
- Stefan Kieniewicz – Henryk Wereszycki. Korespondencja z lat 1947–1990*. Wstęp i opracowanie E. Orman (2013). Kraków: Księgarnia Akademicka, Instytut Historii Nauki PAN.
- Stobiecki R. (2015). *Niezwykła epistolografia. O korespondencji Stefana Kieniewicza i Henryka Wereszyckiego*, „Kwartalnik Historyczny”, nr 3, s. 553–564.
- Szwarc A. (red.) (2010). *Stefan Kieniewicz. Historyk i jego dziedzictwo w polskiej historiografii*, Warszawa: Wydawnictwo DiG.

Śródka A. (1995). *Kieniewicz Stefan*, [w:] *Uczeni polscy XIX–XX stulecia*, t. 2: *H–L*, Warszawa: Agencja Wydawnicza Aries, s. 191–194.

ADRES DO KORESPONDENCJI

Prof. dr hab. Władysława Szulakiewicz
Akademia Ignatianum w Krakowie
Instytut Nauk o Wychowaniu
e-mail: wladyslawa.szulakiewicz@ignatianum.edu.pl